Nro 51. Z Warszawy R. 1792. Dnia 28. Sierpnia.

KORRESPONDENT = WARSZAWSKI

We Wtorek o godzinie 10. z rana.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Warszawy d. 25. Sierp: Juryzdykcya Marszałków Koronnych dnia dzisieyszego w tey Stolicy rozpoczęta. JW. Mniszech Marszałek W. Kor: przybywszy na zwykłe mieysce sądów teyże Juryzdykcyi stosowną do teyże okoliczności mową zagaił pierwszą Sessyą, na którey wyznaczył Sędzią pierwszey instancyi JP. Kosseckiego Cześnika Podolskiego przeszłego Pisarza tychże sądów. Pisarzem zaś JP. Sosnowski Sędzia Grodzki Stężycki. Regentem sądowym i brukowym JP. Kasperski, Regentem Kancellaryi i Archivi JP. Domański iest ogłoszony. Ci po wykonaney przysiędze na Konfederacyą Gnalną, wykonali przysięgę na urzędy swoie aryngą w dawnych Konstytucyach opisaną.

Dnia 26. Sierpnia. Reszta obozu Rossyiskiego, która została przy Pradze na przeciw Bielanom, ruszyła się, i przemaszerowawszy przez Warszawę do obozu za Czerniakowem rozłożonego pod kommendą IP. Kochowskiego, dla złączenia się przeszła.

Dnia 27. Sier. Delegacya Konfederacyi Koron: z którą złączona i Litew: w Osobach JO. Xcia Radziwiłła Wwdy Wileńsk: i Platera Kasztelana Trockiego ziachała do Pałacu Rzpltey, Krasińskich zwanego, przed którą uczyniwszy akcess do Konfederacyi Generalney: JW. Małachowski Kanclerz Wielki Koronny przed Delegacyą Koronną, a JW. Chreptowicz Podkanclerzy Lit: przed Delegacyą W. X. Lit: wykonali przysięgę.

Kantoniści, których tu wielka była liczba, nazad są powysyłani do różnych Woiewództw, Ziem i Powiatów.

Przystąpili do Konfed: Generalney przed Aktami ziemskiemi Warszawskiemi JJPP, Józef Chrapowicki Ord: Pol: Kaw: Stanisław Kossecki Cześnik Podolski, Lambert Jarud Lulewicz, Bogdan Ostrowski Podkom: Bracł: Ord: S. Stan: Kaw: Jan Nepomucen z Komarza Walicki Pisarz sądowy Tryb: Kor: Lubel: Józef Tadeusz Fiałkowski Chor: Horodelski, Kazimierz Sadowski Chorąży Czern: Franciszek Poniatowski Sędzia Grodz: Pttu Pińskiego.

Paszporta w tym czasie

wyieżdzaiącym z Warszawy wydawane bywaią z podpisem JW. Onufrego Kickiego Marszałka Konfed: Warszaw: na którym karteluszu przydany iest podpis JP. Bułhakowa Posła Extra ord: i Pełn: Rossyiskiego.

Z Poznania d. 24. Sierpn: W dniu dzisieyszym podany iest do Akt Grodzkich, Akt Konfederacyi Wdztw Wielkopolskich, to iest: Poznańskiego, Kaliskiego i Gnieźnień: udziałaney w zwyczaynym obrad tychże Wdztw mieyscu w Mieście J. K. Mci Szredzie w dniu 20. Miesiąca Sierpnia utworzoney, z ingrossacyą zupełną Aktu Konfederacyi Generalney wolney Koron: i do tey się wcielaiąc zupełnie, obrany iest Marszałkiem Konfederacyi Wdztw Wielkopolskich JW. Łukasz Bniński Starosta Sokołowski i Sędzia Ziemski Poznański, który oraz z przydanemi Konsyliarzami przepisaną w Akcie Konfed: wolney Koron: Rotą, przysięgę wykonał.

Z Warszawy dnia 28. Sierpnia. Gdy rozmaite Wdztwa, Ziemie i Powiaty przystępuiac do Konfederacyi Generalney Targowickiey, w odmiennym kształcie formuią Akta, akcessa i przysięgi, dla iednostayności wyszedł z druku formularz czyli model, który z Kancellaryi Delegacyi Konfederacyi Koron: wydany tu kładniemy słowo w słowo:

KOPIA KONFEDERACYI WOIEWODZKICH.

My Senatorowie, Urzędnicy, całe Rycerstwo Prześwietnego Wdztwa NN. widząc iaśnie i czuiąc z żalem, że Seym teraźnieyszy przedłużywszy swe trwanie, nowym bezprawnym, i niepraktykowanym w Rzeczypltey sposobem iuż blisko lat cztery zdradza wszystkie nadzieie Obywatelskie, maiąc sobie zlecone ubespieczenie Rzpltey, i wolności Naszych, Rzpltą niszczy, a na iey zwaliskach Monarchią stanowi, dla iey utrzymania, i na umocnienie więzów, które na Nas włożył, Naród na niepokóy, Kray Nasz na ruinę, iednym słowem Polskę na zgubę naraża. Mocą Prawodawczą Rzpltey wzgardziwszy, spisek zbrodniczy uknowawszy, w iedney prawie godzinie dnia 3. Maia Roku 1791. gwałtownie Rzpltą i iey wolność odwieczną wywrócić, udzielną i nikomu niepodległą w Dziedzictwo iedney Familij oddać, krzywoprzysięstwem świętość obowiązków wszystkich względem Rzpltey kruszyć, *Pacta Conventa*, ów zrywać się nie mogący węzeł Króla z Narodem znieważać, i niszczyć ważył się. A gwałtem gwałt popieraiąc, prawo niewoli narzuciwszy, despotycznemi deklaracyami, nietylko czynić przeciwko gwałtowi, ale nawet pisać i mówić zakazał, i wolnych dotąd sądzić za wolne zdanie i Woyskiem ścigać rozkazał. Prawnie i należycie czynione o gwałt i bezprawia manifesta za niebyłe uznał. Woysko, cośmy na obronę Rzpltey i wolności wystawili, do zaprzysiężenia niewoli ordynansami przymusił, a nieprzysięgaiących z Urzędów i Rang poobdzierał, chcąc przywrócić Rzpltą, a z niej Monarchią raptem na Nas narzuconą, któ-

ry Rząd ani z geniuszem Narodu od wieku Republikantskim, ani z położeniem Kraiu nieiest zgodny, i tylko zamieszania, woien, a nakoniec zguby Polskiey, co tylko Rzplitą chwiać może byłby przyczyną. Nieprzywykli do kaydan, które Konstytucya 3. Maia na Nas włożyła, a równie niewolą kładąc ze śmiercią, protestuiemy się nayuroczyściey przeciwko Sukcessyi Tronu Konstytucyą 3. Maia ustanowioney, przeciwko odebraniu głosu wolnego na Seymikach Szlachcicowi bez Possessyi będacemu, przeciwko wszelkim gwałtom, które Rewolucyi 3. Maia towarzyszyły, przeciwko wszelkim nakazanym, i wymuszonym na utrzymanie Konstytucyi 3. Maia przysięgom, iako przysięgom zgubę Rzpltey zaręczaiącym, a wolnego Człeka niegodnym, przeciwko uzurpowaniu władzy Prawodawczey, którą Seym ninieyszy nad moc sobie powierzoną na zgubę Rzpltey przywłaszczył. Nakoniec przeciwko wszelkim prawom i Ustawom, na tym Seymie wypadłym, któreby wolność Rzpltey obaliły. A idąc do tych środków, które Nam Przodkowie Nasi do dźwignienia Oyczyzny i swobod Naszych zostawili, łącząc się i wcielaiąc do Konfederacyi wolnych, uznaiąc za Gnrlnego Konfederacyi Naszey Koron: Marszałka JW. Stanisława Szczęsnego Potockiego Gnrła Artyl: Koron: którego przywiązanie do Rzpltey, do wolności i do równości Szlacheckiey dostatecznie Nam iest znane, z wdzięcznością przyimuiąc. Przykład, który Nam dali ci zacni Mężowie Konfederacyą Koron: pod imieniem Konfederacyi wolnych rozpoczynaiący, który za iedyny sposób zbawienia Oyczyzny i wolności Naszych uznaiemy, konfederuiemy się i wiążemy się węzłem nierozerwanym Konfederacyi wolnych, przy Wierze S. Katolickiey Rzymskiey, przy udzielności i niepodległości Rzpltey, przy równości i wolności, dla wszystkiey Szlachty, a nie dla osiadłey tylko, przy całości granic Państwa Rzpltey i iey attynencyi, przy Rządzie Republikantskim iak naywolnieyszym, przy utrzymaniu praw Uniowych w całości W. Xttwa Lit: do Korony, przy całości praw Szlacheckich, przy zachowaniu Potęgi Narodowey, przy zachowaniu imienia Towarzystwa i prerogatyw Kawaleryi Narodowey, przy zachowaniu w Urzędach i Rangach tych, których Seym ninieyszy, za obstawanie i protestowanie się naprzeciw Sukcessyi Tronu i Monarchij nowo-Ustanowioney, z Urzędów i Rang Woyskowych poobdzierał, przy bespieczeństwie życia, honoru, Dóbr, Maiątków, i przywileiów Osobom i Urzędom służących, przeciwko Sukcessyi Tronu, przeciwko powiększeniu Władzy Królów, przeciwko oderwaniu naymnieyszey cząstki Kraiu, lub iego attynencyi, przeciwko Konstytucyi 3. Maia w Monarchią Rzpltą zamieniaiącey, przeciwko gwałtom, które narzuceniu Konstytuyi 3. Maia towarzyszyły, przeciwko temu wszystkiemu cokolwiek Seym zrobił illegalnego, nakoniec przeciwko wszystkim tym, którzyby Konstytucyą 3. Maia utrzymywali i mocą popierać chcieli, i tym celem obraliśmy sobie za Marszałka Woiedództwa naszego N.

Przysięga dla Marszałka.

Ja NN. obrany Marzałkiem Prześwietnego Wdztwa NN. łącząc się z całym Wdztwem do Konfederacyi Koron: pod imieniem Konfederacyi wolnych i uznaiąc za Gnrlnego Konfederacyi Koron: Marszałka JW. Stanisława Szczęsnego Potockiego Gnrła Artyl: Koron: Przysięgam P. Bogu Wszechm: w Tróycy S. Jedynemu: Iż ia Urząd móy Marszałkowski Prześwietnego Wdztwa NN. według Boga, sumnienia i Ustaw

Konfederacyi Gnrlney Koron: sprawować będę, Konstytucyą 3. Maia iako grobem wolności, i Rzpltey będącą wszystkiemi siłami niszczyć będę, Sukcessyą Tronu i Monarchią wszystkiemi siłami odwracać będę, Władzy Królów Polskich rozszerzenia dopuszczać nie będę, tych co przeciw wolnościom Szlacheckim za Sukcessyą Tronu, za rozszerzeniem Władzy Królów intrygować, namawiać, lub machinować będą, przed Konfederacyą i Publicznością wydawać będę, na oderwanie naymnieyszey części Kraiu lub iego attynencyi pozwalać nie będą, Wiarę S. Katolicką Rzymską bronić będę, wolność i równość Szlachecką utrzymywać i bronić będę, z Adherentami Konstytucyi 3. Maia żadnego porozumienia się na zgubę Rzpltey, lub swobod Oyczystych mieć nie będę, Sądy Konfederackie, gdy Ordynacya onych przez Gnrlną Konfederacyą Koron: ułożoną będzie, według Boga, sumnienia i praw sądzić będę, Recessu od Konfederacyi czynić nie będę, ale póty w związku tym trwać będę, póki Sukcessya Tronu i Konstytucya 3. Maia skassowana nie będzie, póki Rząd wolny Republikantski się nie wróci, i póki Konfederacya rozwiązana nie będzie, a od tey przysięgi moiey żadnego uwolnienia, ani rozgrzeszenia od nikogo żądać nie będę, a choćby mi było od kogokolwiek ofiarowane, tedy go nie przyimę, tak mi Panie Boże dopomoż i niewinna Męka Jego.

Przysięga dla Konsyliarzów.

Ja NN. obrany Konsyliarzem Prześwietnego Wdztwa NN. łącząc się z całym Wdztwem do Konfederacyi Kor: pod imieniem Konfederacyi wolnych, i uznaiąc za Generał: Konfederacyi Koron; Marszałka JW. Stanisława Szczęsnego Potockiego Generała Artyll: Kor: Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Tróycy Swiętey Jedynemu: Iż ia Urząd móy Konsyliarski Prześw: Wdztwa NN. według Boga, sumnienia i Ustaw Gnrlney Konfederacyi Kor: sprawować będę, na radzie wiernie radzić będę, Konstytucyą 3 Maia, iako grobem wolności i Rzpltey będącą wszystkiemi siłami niszczyć będę, Władzy Królom Polskim rozszerzenia dopuszczać nie będę, tych, co przeciw wolnościom Szlacheckim za Sukcessyą Tronu, za rozszerzeniem władzy Królów intrygować, namawiać lub machinować będą, przed Konfederacyą i publicznością wydawać będę, na oderwanie naymnieyszey części kraiu, lub iego attynencyi pozwalać nie będę. Wiarę Swiętą Katolicką Rzymską bronić będę, wolność i równość Szlachecką utrzymywać i bronić będę, z Adherentami Konstytucyi 3. Maia żadnego porozumienia się na zgubę Rzpltey lub swobód Oyczystych mieć nie będę, Sądy Konfederackie, gdy Ordynacya onych przez Konfederacyą Generalną Kor ułożoną będzie, według Boga, sumnienia, i praw sądzić będę, recessu od Konfederacyi czynić nie będę, ale póty w tym związku trwać będę, póki Sukcessya Tronu i Konstytucya 3 Maia skassowana nie będzie, póki rząd Republikancki się nie wróci, i póki Konfederacya rozwiązana nie będzie, a od tey Przysięgi moiey żadnego uwolnienia, ani rozgrzeszenia od nikogo żądać nie będę, a choćby mi było od kogokolwiek ofiarowane, tedy go nie przyimę, tak mi Panie Boże dopomoż i niewinna Męka Jego.

Przysięga dla przystępuiących do Konfederacyi.

Ja przystępuiąc do Konfederacyi Prześwietnego Wwdztwa NN. pod Marszałkiem NN. i łącząc się z całym tym Wdztwem do Konfederacyi Gnalney Kor: pod imieniem Konfederacyi wolnych, i uznaiąc za Marszałka Gnalnego Konfederacyi Koronney JW. Stanisława Szczęsnego Potockiego Generała Artyll: Koronney, Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Tróycy S. Jedynemu: Iż ia Konstytucyą 3. Maia, iako grobem wolności i Rzpltey będącą wszystkiemi siłami niszczyć będę, Sukcessyą Tronu i Monarchią wszystkiemi siłami odwracać będę, Władzy Królom Polskim rozszerzenia dopuszczać nie będę, tych co przeciw wolnościom Szlacheckim za Sukcessyą Tronu, za rozszerzeniem władzy Królów intrygować, namawiać lub machinować będą, przed Konfederacyą i Publicznością wydawać będę, oderwania naymnieyszey cząstki kraiu lub iego attynencyi pozwalać nie będę, Wiarę S. Katolicką Rzymską bronić będę, wolność i równość Szlachecką utrzymywać i bronić będę, z Adherentami Konstytucyi 3 Maia, żadnego porozumienia się na zgubę Rzeczypospolitey lub swobód Oyczystych mieć nie będę, recessu od Konfederacyi czynić nie będę, ale póty w związku tym trwać będę, póki Sukcessya Tronu, Konstytucya 3 Maia skassowana nie będzie, póki Rząd Republikantski się nie wróci, póki Konfederacya rozwiązana nie będzie. A od tey przysięgi moiey żadnego uwolnienia, ani rozgrzeszenia od nikogo żądać nie będę, a choćby mi było od kogokolwiek ofiarowane, tedy go nieprzyimę, tak mi Panie Boże dopomoż i niewinna Męka iego.

(L. S.)

ZAGRANICZNE.

Z Paryża dnia 27. Lipca. Na Sessyi Zgromadzenia Nar: dekretowane są Dobra Emigrantów na przedaż.

Dnia 2. Sierpnia. Statua Ludwika XIV. w Ratuszu będąca kosztem iest Miasta postawiona, którey inauguracya właśnie 14. Lipca 1686. Roku odprawiła się na pamiątkę otrzymanych zwycięstw nad Hollendrami. P. *Pethion* iako Prezydent Miasta domagał się u Zgromadzenia Nar: aby tego Króla śpiżowego wolno było z Ratusza wygnać, ponieważ i nigdy nic dobrego nie uczynił, i nic od niego nie można się spodziewać. A lubo chcą niektórzy ten posąg nabyć, z tym wszystkim radził P. *Pethion,* aby na armaty raczey materyał obrócić. Ozwał się ieden: ponieważ znayduią się, którzy chcą kupować Królów, przyzwoiciey stanie się przedać tę statuę, a pieniądze obrócić na kupienie armat. Pozwalali na to nieprzyiaciele Królewscy, żądaiąc iednak, aby ci, co kupią, potłukli na kawałki w oczach przedaiących takową statuę, iżby nawet znaku nie było wyobrażenia Monarchy, który tak długo próżnował w Ratuszu, nic więcey, nie robiąc, tylko przypominaiąc wszystkim, że był Despotą. Odesłano takową propozycyą do Municypalności.

Z Paryża dnia 3 Sierpnia. Federaci Marsylscy odważyli się trakt przepisać i porządek, iakim Króla z Paryża u-

prowadzać maią aż do Marsylii.

Po takim żądaniu domagaią się, aby Króla za zdraycę Oyczyzny ogłosić, i za niezdolnego do sprawowania funkcyi Reprezentanta dziedzicznego Narodu. Chcą, aby ieden z Obywatelów takową mu sentencyą przeczytał, potym aby odięte mu były wszyſtkie znaki Królewſkie, i potym aby był przez Ulice Paryzkie prowadzony za Miaſto aż do Marsylii w grubey łachmanie maiąc na piersiach napis: *Zdrayca Oyczyzny!* a na grzbiecie: Kopia deklaracyi Xcia Brunświckiego.

Takowe żądanie odrzucone ieſt od Zgr: Narodowego.

Z Paryża dnia 9 Sierpnia. Klubiści powiększaią usiłowania swoie, aby Króla przymusić do wyiazdu z Paryża. Od kilku dni rozchodzące się pogłoſki, że wkrótce z tąd Król wyiedzie, w naywiększey niespokoyności lud utrzymuią. Niemasz nocy, ktoreyby na trwogę larum nie bito na Przedmieściach. Na przyszły czwartek 16 t. m. coś okropnego przepowiadaią. Podczas deboszu dnia wczorayszego w Rinci, gdzie znaydował się Prezydent Paryża *Pethion* i dwóch Angielſkich taiemnych Poſłańców, detronizacya Ludwika XVI. poprzysiężona ieſt nie omylnie, a Xiążęcia *d'York* ogłosić Królem Francuzkim poſtanowiono.

Okazała się znowu Królewſka odezwa pod datą 7 dnia tego mieś: w którey prócz innych takowe zawieraią się wyrazy. Francuzi! Król wasz czy powinien odpowiadać za te pogróżki, które na was miotaią nieprzyiaciele wasi? Ci, którzy chcą wtargnąć do Francyi oświadczaię się, iż obſtaiąc za interesem powagi Królewſkiey oręż niosą, a ci, którzy wewnątrz burzą lud cały, mówią, że także dla utrzymania teyże powagi, przeciwko niey woiuią. J. K. Mość, takowemu obuſtron twierdzeniu oświadcza się, że ieſt przeciwny, i do żadney należeć nie chce. Wszyscy więc dobrzy Francuzi, wszyscy którzy honor narodu swego w sercu za howuią, którzy o wolność i o całość swey Oyczyzny gorliwemi są, maią wrażenia te zdradliwe od rzucić. A przeciwko walczącym z Francyą silną odwagę i męſtwo nieść w ofierze, przeciwko zaś spiſkom zamieszanie w kraiu powiększaiącym, maią ſtawić nieuſtraszone przywiązanie do prawa.

Gdy wczora takową Króla odezwę przybiiano, złośliwi ze żwawością ią oddzierali, i nieśli iedni do ogrodu *Palais Royal*, drudzy na plac zwany *Vendôme*, gdzie spalona ieſt z okrzykami i oklaſkami wielkiego zgromadzenia ludu.

Wypis z liſtu Paryzkiego dnia 11. Sierpnia. Wczoray tu mieliśmy ſtraszną ucztę. Król sprawił tu swoiey Gwardyi Szwaycarſkiey ochotkę, na którey Szwaycarowie za głęboko w szklanki zaglądali, przeto zagrzawszy dobrze czupryny, wprzód między sobą w zwady wpadli, a potym nieszczęśliwym przypadkiem i z Gwardyą Narodową kłócić się zaczęli; przyszło nakoniec do bitwy. Szwaycarzy iednemu z Narodow: Gwardyi łeb rozcięli, i to było okkazyą do powszechnego wzburzenia się. Przedmieścia do Narodowych przyłączyły się, i tak uderzywszy razem na tych Szwaycarów, 900. na sztuki porąbali. Że 70 Szwaycarów ieszcze zoſtało było żywcem, których Prezydent Miaſta chciał ratować, pospólſtwo tak zacieczone było, że się nie uspokoiło, aż i ci ofiarą padli. Szwaycarowie nie poddawali się długo, naſtępuiących rąbiąc i na sztuki płataiąc, ale nie wiadomo wiele przed sobą na tamten świat przeſłali. Wczora do domu mego przez same te trupy szedłem, i nie inaczey tam wydawało się, iakby na poboiowiſku po wielkiey batalii.

Z Strażburga d. 13 Sierp: Prezydent tuteyszy d. 7 t. m. propozycyą całemu zgromadzeniu podał, aby prozbę do Zgromadzenia Narod: zanieść iżby Ludwik XVI. przy prawach i prerogatywach był utrzymany. Ponieważ Departament niższego Rhenu pozwolić nie może, aby do fakcyi maiącey za cel samą tylko anarchią, na czele których P. *Pethion* znayduie się, i do układu detronizowania Króla, miał kiedyżkolwiek przychylić się.

Extrakt z Dziennika Angielſkiego. Rozdawano dnia 21. Lipca w Bruxelli hoynie, kto tylko chciał każdemu żart naſtępuiący: *Teatr Manezarni Paryzkiey.*

Donosi się Publiczności, że ten Teatr zamknięty będzie w ciągu Mca Auguſta (gdyż Aktorowie przymuszeni będą oddalić się dla reprezentacyi scen swoich do Prowincyi południowych Francyi) a to po reprezentacyi tragedyi pod tytułem: *Francya wybawiona*, w piąciu Aktach. Aktorowie PP. d'Artois, Condé, i Kompania. Za tą Tragedyą naſtąpi druga: *Emigranci w Paryżu.* Opera Komiczna. Słowa P. *Mirabeau*, Muzyka P. *Beaulieu.* Zakończy się Baletem kompozycyi P. *Bender* w którym PP. *Pethion*, *Isnard*, *Chabot*, *Guadet*, *Briſsot*, *Vergneau i inni* Powrozo-biegunowie tego rodzaiu będą ſkakać też samą sztukę, i naytrudnieysze wydadzą ſkoki i okażą kabryole nayniebespiecznieysze i nayodważnieysze. Wiele Xiążąt rodowitych Francuzów i obcych będą przytomni na tym spe-

ktaklu, który się rozpocznie od Kwakrow, czyli trzęsących się, a skończony będzie przez Powrozo-Biegunów, czyli Taneczników po powietrzu.

Z Obozu Xcia Hohenlohe przy Elingen dnia 13. Sierpnia. Awantgarda Xcia Hohenlohe dnia 11. tego Miesiąca odebrała obronne Miasto Francuzkie i Zamek Sirk. Ta mała akcya wielce iest interessuiąca. Bo to Miasto i Zamek, które kazmatami i wszelkiemi woiennemi potrzebami opatrzone było, prawdziwą iest Fortecą w naypierwszym attaku odebrane, bez użycia Artylleryi ze stratą iednego tylko Huzara zostało. W niewolą zabraliśmy iednego Officyera i 40. Żołnierzy, bo się reszta tyłem Miasta na sznurach spuściła i uszła. Znaczną wielość prochu i ammunicyi, armatę iednę, sztander ieden, broni sztuk 10. i koni 23. zdobyliśmy. Król Jmć za tę akcyą Rotmistrzowi Huzarów de *Erkschon* i Porucznikowi de *Flammenroth* Regimentu de *Wolffradt* dał Order *Pour le mérite.* Zdanie Mieszkańców tego Miasta bardzo iest rozróżnione, niektórzy z pomiędzy nich wielką przychylność ku nam okazuią.

Z Hamburga dnia 18. Sierpnia. Przed samym odeyściem teraźnieyszey ztąd Poczty, nadeszła tu wiadomość z Paryża, iakoby Pospólstwo wpadło do Zamku Królewskiego, w zamiarze albo Króla zabić, albo z Tronu Francuz: złożyć. Dodaią w listach, że w tym tumulcie różni Zgromadzenia Narod: Deputowani są skłóci i wiele innych excessów popełnionych zostało. W drugim liście z Paryża donoszą, iż Król i Familia Królewska w tym zamieszaniu do Sali Zgromadzenia Nar: uciekli. Pewnieyszą i dokładnieyszą wiadomość przyszła Poczta Francuzka doniesie.

Z Austryi dnia 4. Sierpnia. Stary Xiąże Kaunitz Kanclerz Wielki dnia 24. przeszł: Mca od hemmoroidalney affekcyi wielce był napastowany; Przeto w żadne się dotąd interessa ieszcze nie wdaie.

Gdy wszystkie kraiowe doniesienia w gazetach, korrespondencyach, lub w iakichkolwiek drukowanych peryodycznych pismach, podlegaią teraz przeyrzeniu nakazanemu od Zwierzchności teraźnieyszey, uprasza zatym Korrespondent, aby Jchmość nadgłaszaiący się w listach do niego pisanych, nie trudniąc darmo poczty wieściami, które wydrukowanemi bydź nie mogą, samę tylko stosowne do Uniwersału Konfederacyi Gener: Kor: (który się znayduię w Korrespondencyi naszey Nro 47 na karcie 402,) wiadomości, i to ile być może naypewnieysze donosić raczyli, ieżeli chcą, aby zamilczane nie były.